



Wojciech Lichtański Questions – Iga

Audio Cave, 2019

Iga jest wyważona i dojrzała, a zarazem świeża i w pełni oryginalna. Starannie przemyślane kompozycje mieszają się na tym albumie z brawurowymi improwizacjami. Układ utworów jest równie świadomy, tworząc doskonały balans. Ciepłe, miodowe brzmienie saksofonu altowego lidera doskonale komponuje się z subtelnymi, pełnymi wyobraźni pasażami Mateusza Pałki na fortepianie. Kuba Dworak na kontrabasie i Patryk Dobosz na perkusji dyskretnie i stabilnie malują tło.

Wojciech Lichtański ma już na koncie (z Vehemencie Quartet) Grand Prix Jazzu nad Odrą w 2015 roku, Aniołka Jazzowego (z zespołem Sound Lab) i nagrodę za kompozycję na bigband na Bielskiej Zadymce Jazzowej 2013. Na najnowszej płycie saksofon Lich-

tańskiego brzmi dojrzałe i pewnie. Techniki używa powściągliwie, nie popisując się ewidentnym warsztatem, każda fraza jest tu podporządkowana ogólnemu zamysłowi malowanego dźwiękiem pejzażu. Chwilami jest to muzyka wręcz kontemplacyjna, ale w elementach improwizacyjnych słychać muzyczny pazur.

Otwierające nagranie refleksyjne, subtelne frazy saksofonu w *Idze?* odzwierciedlają emocje przeżywane w związku z oczekiwaniem na narodziny córki i zastanawianiem się nad jej imieniem. Z saksofonem pięknie konwersuje fortepian Mateusza Pałki z delikatnym podtekstem basu i perkusji. Kontrast do przemyślanej i starannie wyważonej kompozycji stanowi następujący po niej *Grandpa, Where You Roam Now?*, całkowicie improwizowany, ze znakomicie współbrzmującym sopranem lidera i akordeonem Mateusza Pałki.

Ciekawie kontrastuje z nim kolejne *Auto, Auto?* dynamiczną linią melodyczną i mocnym pulsem sekcji rytmicznej. Początkowo melodię prowadzi agresywny fortepian, do którego dołącza rozpoznawal-

ny saksofon Lichtańskiego, konkludując błyskotliwą improwizacją w pełni demonstrowującą świetną technikę, której lider używa jednak z rozmysłem i powściągliwością.

Pełne zadumy *Are You Ready?* znów zmienia tempo w leniwej balladzie z ciekawymi progresjami i niespieszną frazą, jakby powstrzymując emocje tętniące pod powierzchnią muzyki. *Mr Muniak, What's Now?* napisany został w hołdzie zmarłemu muzykowi, u którego Lichtański, jak sam przyznaje, odbył solidną szkołę. Gwałtowne frazy i kaskady dźwięków rzeczywiście przywodzą na myśl harmonie wielkiego muzyka, przypominając je we własny autonomiczny sposób lidera. Najdłuższy utwór na płycie, czternastominutowa wersja *On the Green Dolphin Street*, jest bardzo ciekawym podejściem do znanego standardu. Otwiera go długie błyskotliwe intro Pałki na fortepianie, do którego dopiero po dłuższej chwili dołącza wrażliwy saksofon lidera. W improwizacji słychać nie tylko temat standardu, ale też echa wielkich impresjonistów, którymi od dawna Lichtański się fascynuje.

W *Improvisation Two* powraca genialna kombinacja saksofonu i akordeonu. Ten ostatni perfekcyjnie maluje nastrojowe tło dla wijącej się jak dym delikatnej frazy saksofonu w dopełniającym się duecie. Nowocześnie swingujące *First Question* ponownie podbija tempo barwną konwersacją saksofonu z fortepianem na kanwie zdecydowanego rytmu kontrabas i perkusji. Płytę zamyka enigmatyczny *Blue Monday?*, nostalgiczna melodia wyśpiewana przez saksofon z wrażliwym akompaniamentem fortepianu, jak rozbudowana impresyjna suita.

Iga to doskonale wyważona, przemyślana płyta o zróżnicowanym klimacie. Refleksyjnie melancholijna, niespieszna, a jednocześnie pełna dynamicznych kontrapunktów, wykonana przez perfekcyjnie zgrany zespół i saksofon o doskonałej oryginalnej barwie. Lichtański o swojej muzyce lubi mówić w kategoriach wizualnych, myślę, że najlepiej opisuje ją porównanie do obrazów impresjonistów, pełnych mieniących się kolorów, blasków i cieni. ●